

XVIII rocznica ofensywy wyzwoleńczej

Styczeń 1945 r., pamiętny miesiąc w dziejach narodu polskiego — miesiąc wielkiej zimowej ofensywy Armii Radzieckiej od Wisły po Odrę.

Początkowo termin jej rozpoczęcia wyznaczony został na 20 stycznia. Ale w związku z sytuacją, jaka się wytworzyła na Zachodzie w związku z ofensywą niemiecką w Ardenach, Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej zdecydowało przyspieszyć działania zaczepne, aby w ten sposób przysiąc z pomocą zachodnim sojusznikom. Tak więc ofensywa wojsk radzieckich rozpoczęła się już 12 stycznia. W tym dniu z przyczółka pod Sandomierzem przeszły do natarcia wojska I Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marszałka Koniewa. W dzień później na północy uderzyły na Królewiec (dziś Kaliningrad) wojska III Frontu Białoruskiego pod dowództwem gen. armii Czeriachowskiego. 14 stycznia z przyczółków nad Narwią ruszyły do ofensywy w kier. na Elbląg wojska II Frontu Białoruskiego, dowodzone wówczas przez marszałka Rokossowskiego. Tego samego dnia z przyczółków pod Warszawą i Puławami uderzyły wojska I Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka Żukowa. 15 stycznia natarł w stronę Białej IV Front Ukraiński, dowodzony przez gen. armii Pietrowa.

Jedną z głównych operacji, składających się na ofensywę zimową Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego w 1945 roku, była operacja na kierunku Warszawa — Berlin. Miała ona decydujące znaczenie dla losów całej ofensywy.

10 stycznia wojska I Frontu Ukraińskiego wyzwoliły Kraków, w ciągu następnych 10 dni rozbiły śląskie zgrupowanie nieprzyjaciela, a następnie wyszły nad Odrę i uchwyciły przyczółki na jej zachodnim brzegu.

W tym czasie wojska I Frontu Białoruskiego, kontynuując pościg za wrogiem, przełamały z marszu jego drugą, a następnie trzecią rubież obrony, 19 stycznia wyzwoliły Łódź, Kutno i Tomaszów Mazowiecki, a w dzień później Włocławek, Brześć Kujawski i Koło. 17 stycznia oddziały I Armii WP, działające w ramach północnego skrzydła I Frontu Białoruskiego, wyzwoliły stolicę Polski — Warszawę. 23 stycznia zdobyła została Bydgoszcz (w walce o Bydgoszcz brali udział żołnierze I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte; do 25 stycznia przełamano poznańską rubież obrony hitlerowskiej, przy czym w Poznaniu został okrążony garnizon niemiecki. Hitlerowcy liczyli, że uda im się wreszcie zatrzymać wojska radzieckie na ostatniej rubież obrony przed Odrą — na Wale Pomorskim i Międzyrzecznym Rejonie Umocnionym. I te rachuby okazały się błędne. Bowiem już 26 stycznia gwardziści radzieckiej 2 armii pancernej podeszli pod pas przesłaniania Wału Pomorskiego, przełamali go w rejonie Piły, okrążyli tam 14-tyśięcny garnizon niemiecki i rozwinęli dalsze natarcie na zachód. 28 stycznia został przełamany Wał Pomorski, a w ciągu 30—31 stycznia — Międzyrzecz Rejon Umocniony. Wojska radzieckie zdobyły przyczółki na zachodnim brzegu Odry na północy i południu od Kostrzyna oraz w rejonie Frankfurtu nad Odrą.

W ten sposób Armia Radziecka wykonała zadania, postawione jej w ofensywie styczniowej.



Rok XIX
Wydanie A

Poznań,
sobota, 12 stycznia 1963

Cena 50 gr
Nr 10 (5889)

Spotkanie przywódców Polski i ZSRR



Odezwa dowódcy wojsk ONZ do ludności Katangi

W siedzibie ONZ podano do wiadomości, że w ciągu piątku oddziały indyjskie wchodzące w skład sił zbrojnych ONZ kontynuowały swój marsz w kierunku południowo-wschodnim od Elisabethville ku Sakani oraz w kierunku południowo-zachodnim ku Kolwezi — nie natrafiając na opór ze strony żandarmerii katangijskiej.

Dowódca naczelny wojsk ONZ w Kongu, generał G. Kebbede ogłosił odezwę, w której ostrzega, że wszyscy żołnierze Czombego biorący udział w wysadzaniu mostów w powietrze lub niszczeniu obiektów przemysłowych i komunikacyjnych będą surowo ukarani.

„Czombe pozostawił was na łasce losu — oświadcza generał Kebbede w swej odezwie — zamierza bowiem udać się do Szwajcarii, dokąd przekazał już miliardy franków nie swych własnych pieniędzy, lecz pieniędzy należących do narodu.”

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku rzecznik tej organizacji odczytał na konferencji prasowej oświadczenie sekretarza generalnego U Thanta, w którym podaje on, że przedstawiciele ONZ w Elisabethville, jak dotychczas nie widzą żadnych przyczyn, które u-

sprawdziłyby ograniczenie wolności Czombego.

Jedynym ograniczeniem, jakiego Czombe podlega, dotyczy zakazu opuszczania domu między godziną 10 wieczorem a 6 rano. Ta godzina policyjna obowiązuje resztą wszystkich w Elisabethville. (PAP)

Porozumienie z Nassau na forum Rady NATO

W piątek pod przewodnictwem sekretarza generalnego Paktu Atlantycznego Stikera w Paryżu odbyło się posiedzenie Rady NATO. Obrady były niejawnie i tylko pewne szczegóły podane zostały przez źródła zbliżone do NATO.

25-minutowe przemówienie wygłosił amerykański podsekretarz stanu Ball. Według opinii delegatów było to przemówienie umiarkowane i nie zawierające nic nowego; mówił jedynie o porozumieniu zawartym w Nassau w grudniu ub. r. przez prezydenta Kennedy'ego i premiera Macmillana.

Ball zaapelował do sojuszników USA o poparcie planu

utworzenia wielopaństwowej siły nuklearnej NATO i o roz budowanie ich własnego potencjału konwencjonalnego w Europie do minimum 30 dywizji.

Po amerykańskim podsekretarzu przemawiał nowy reprezentant Wielkiej Brytanii w Radzie NATO, Shuckburgh, po czym nastąpiła ogólna dyskusja. Nie uchwalono żadnej rezolucji, ani też nie odbyło się głosowanie.

Rada, z wyjątkiem przedstawicieli Francji, poparła koncepcję utworzenia sił nuklearnych NATO. Poinformowane koła twierdzą, że nie przewiduje się w najbliższej przyszłości zwołania posiedzenia Rady NATO dla omówienia związanych z tym problemów.

Warto przypomnieć istotę porozumienia zawartego na Bahamach. Decyzję podjęte w Nassau sprowadzały się m. in.:

— do projektu utworzenia wielopaństwowych sił nuklearnych NATO, z wkładem USA, Anglii i Francji, przy czym wpływ na decyzję dysponowania tą bronią miałyby wszystkie kraje. W rezultacie koncepcja taka mogłaby ułatwić przyznanie NRF prawa do współdecydowania o użyciu broni nuklearnej.

— do dostarczenia przez USA W. Brytanii i Francji rakiet „Polaris” pod warunkiem, że obydwie kraje zrezygnują ze swej niezależności w dziedzinie nuklearnej. (PAP)

S. Jędrzychowski na Śląsku

W piątek przybyli na Śląsk: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski, minister handlu zagranicznego — Witold Trambczyński oraz I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Gede.

Goście wraz z członkami Biura Politycznego KC i I sekretarzem KW PZPR w Katowicach — Edwardem Gierkiem zwiedzili wystawę produkcji eksportowej, gdzie 230 zakładów woj. katowickiego wystawia ponad 1000 eksportów z różnych branż — górnictwa, hutnictwa, chemii, przemysłu maszynowego, lekkiego, spółdzielczości pracy itp.

Nowe formy współpracy poselskiej z radami narodowymi

Rok 1962 był okresem wzmożonej działalności poselskiej w terenie. Według wstępnych danych Wojewódzkich Zespołów Poselskich i Klubu Poselskiego PZPR w roku ubiegłym odbyło się łącznie ponad 8 tys. spotkań posłów z wyborcami w mieście i na wsi. Posłowie-członkowie PZPR, uczestniczyli w ok. 5 tys. spotkań, zaś członkowie ZSL, SD i bezpartyjni w ponad 3 tys.

W kilku województwach z inicjatywy miejscowego aktywu organizowano przede wszystkim w wielkich zakładach pracy, wieczory pytań. Pytania, zgłaszane przez członków załogi kierowane były wcześniej do Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. Szczególnie wiele miejsca pod czas spotkań poświęcono sprawie realizacji terenowych programów wyborczych FJN. Posłowie, często razem z radnymi, rozliczali się na bieżąco z wykonania przez władze postulatów i wniosków zgłoszonych w toku kampanii przedwyborczej.

Pogłębiła się i rozszerzyła w roku ub. również działalność Wojewódzkich Zespołów Poselskich. Wszystkie Zespoły wprowadziły zasadę stałych dyżurów.

Poważnego kroku nabrało dokonano w roku ub. w zakresie zacieśnienia współpracy Wojewódzkich Zespołów Poselskich z komisjami rad narodowych.

Wprowadzono też pewne nowe formy współdziałania komisji sejmowych z władzami terenowymi. M. in. komisje rozpatrując pewne problemy, szczególnie aktualne

na określonych terenach, przyjęły zasadę zasięgania opinii Wojewódzkich Zespołów Poselskich.

Wszystkie zespoły poselskie poszczególnych komisji, które w r. ub. wyjeżdżały w teren dla zbadania poszczególnych zagadnień, zawsze ściśle współpracowały z miejscowymi zespołami poselskimi. Dzięki temu wyniki zjazdów poselskich w terenie były dużo lepsze. (PAP)

Prasa ZSRR o pobycie przywódców radzieckich w naszym kraju

Cała prasa radziecka zamieściła na czołowych miejscach wiadomość o przybyciu do Warszawy N. S. Chruszczowa i N. W. Podgornego. „Serdeczne powitanie” — pod takim tytułem dzienniki relacjonują spotkanie gości radzieckich z członkami kierownictwa PZPR na dworcu warszawskim. (PAP)

Delegacje partyjne na VI Zjazd SED

W odpowiedzi na zaproszenie KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej postanowiło wysłać na VI Zjazd SED delegację pod przewodnictwem pierwszego sekretarza KC BPK T. Ziwickowa.

Na czele delegacji Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej na VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) stanie pierwszy sekretarz KC MPL-R, J. Cedenbał.

Do Berlina na VI Zjazd SED odleciała delegacja połączonych Organizacji Rewolucyjnych (ORI) Kuby. W skład delegacji wchodzi: minister oświaty, członek ogólnokrajowego kierownictwa ORI dr Armando Hart Dávalos i sekretarz prowincjonalnego kierownictwa ORI prowincji Orient — Armando Acosta.

Na czele delegacji KC Związku Komunistów Jugosławii — jak podaje agencja Tanjug — stanie członek KC ZKJ, V. Vlahovic. W skład delegacji wejdzie również członek KC ZKJ L. Sentjurs.

Konsul F. Szarykin na spotkaniu z aktywem TRZZ

W piątek, 11 bm. odbyło się spotkanie konsula ZSRR w Poznaniu — Fiodora Szarykina z aktywem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodniej w Poznaniu. W spotkaniu wzięli udział m. in.: zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — M. Jakubowicz, poseł i przewodniczący Woj. Komitetu Frontu Jedności Narodu — prof. dr Z. Kaczmarski.

Gością powitał i krótki zarys działalności poznańskiego placówki TRZZ przedstawił prezes ZW TRZZ — prof. dr M. Szczaniecki. Konsul radziecki żywo interesował się działalnością TRZZ w rejonach nadodrzańskich i nadnoteckich, miejscowymi inicjatywami, zmierzającymi w kierunku integracji Wielkopolski z ziem zachodnimi.

Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. (km)

Posiedzenie klubów b. „Oświecimiaków”

W przededniu 18 rocznicy wyzwolenia przez żołnierzy Armii Radzieckiej hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezince odbyło się 11 bm. na jego terenach ogólnopolskie posiedzenie klubów b. Oświecimiaków.

Dziennik NRF o propozycjach ZSRR

Zachodniemiecki dziennik „Deutsche Volkszeitung” wzywa rząd NRF, by z całą powagą odniósł się do propozycji Związku Radzieckiego w sprawie Berlina zachodniego.

Dziennik krytykuje stanowisko mocarstw zachodnich za to, że w ciągu ostatnich czterech lat nie wniosły żadnych konkretnych propozycji rozwiązania problemu Niemiec i Berlina zachodniego. „Traktowały one Berlin zachodni, jak miasto frontowe” — podkreśla artykuł.

„Deutsche Volkszeitung” wyraża pogląd, że rząd Niemiec

zachodnich powinien nawiązać z NRD pokojowe i rozsądne stosunki. Uregulowaniu problemów spornych sprzyjałoby również w dużym stopniu rozszerzenie wymiany handlowej NRF z krajami Europy wschodniej. Gdyby rząd NRF — wskazuje dziennik — poszedł tą drogą zapoczątkowałby tym samym przystąpienie do regulowania kwestii spornych. (PAP)

Kennedy próbuje uspokoić wrażliwych sojuszników zachodnich

Prezydent Kennedy oświadczył, że jednym z wielkich problemów bieżącego roku staje się sprawa tego czy sojusz zachodni „zacznie rozpaść się na pojedyncze nuklearne siły odstraszające”, czy też uda się przeprowadzić posunięcia, które „zwiększyłyby poczucie bezpieczeństwa Europy zachodniej”.

Kennedy powiedział to 31 grudnia w nieoficjalnym wywiadzie udzielonym kilkudziesięciu reporterom w Palm Beach na Florydzie. Dziennikarzom polecono wówczas, aby podając materiał do druku przypisywali to co usłyszeli „współpracownikom głowy państwa”. Jednakże w wielu dziennikach podano wyprawki Kennedy'ego właśnie jako wypowiedzi Kennedy'ego, a prasa brytyjska skomentowała je jako dowód, iż prezydent USA zamierza „wzmocnić swe kierownictwo w prowadzeniu polityki Za-

chodu, nawet kosztem obrażenia wrażliwych sojuszników”.

Wobec tego w czwartek wieczerem Biały Dom ogłosił fragmenty stenogramu rozmowy Kennedy'ego z reporterami. Agencja Reutera donosiła, że zdaniem obserwatorów dyplomatycznych, prezydent chciał w ten sposób osłabić wrażenie komentarzy.

Według tekstu ogłoszonego w czwartek Kennedy powiedział, że Stany Zjednoczone są przeciwnie rozproszeniu środków pomiędzy niezależne narodowe siły nuklearne. „Sądzimy, że z punktu widzenia strategii jest to koncepcja chybiona, oraz że (jej realizacja) kosztowałaby Europejczyków sporo pieniędzy”.

Kennedy oświadczył, że Stany Zjednoczone „nie zamierzają porzucić Europy”. „Mimo to — dodał — są tacy, którzy dowodzą, iż chcemy to uczynić, lub że pełna kontrola nad bronią jądrową daje Stanom Zjednoczonym zbyt wiele do powiedzenia na temat przyszłości Europy”.

„Wobec tego — powiedział prezydent — próbujemy zmniejszyć to poczucie zbyt-

niej zależności i wysuwamy propozycję sił wielopanstwowych. Porozumienie z Nassau stanowi tu początek”.

PAP

Oszczędności POMETU — eksport Rejonu Lasów

Ważne i trudne do realizowania plany na rok bieżący zatwierdzono podczas wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego w Zakładach Metalurgicznych „POMET”. W obradach uczestniczyli m. in. dyr. naczelny Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego „TASKO” — R. Szware, przedstawiciel KM PZPR i Prezydium DRN Poznań Nowe Miasto.

W planie tym przewiduje się o 6,7 proc. większą produkcję aniżeli w 1962 r. (dzięki podwyższeniu przez załogę poprzednio nadesłanych założeń o 18,7 mln. zł) i podjęcie wytwórczości nowych wyrobów. Znajdować się wśród nich będą sprężarki, używane głównie do wentylowania chodników w kopalniach, odlewy do silników okrętowych polskiej konstrukcji i silników agregatowych. Na specjalne podkreślenie zasługuje jednak podjęcie przez „POMET” produkcji sprężarek, gdyż dzięki temu nie potrzeba będzie budować nowego zakładu, przez co zaoszczędzi się około pół miliona zł. Dalsze 12 mln. zł zaoszczędzi w tym roku „POMET” na robociznie i materiałach dzięki postępowi technicznemu.

Obok osiągnięć, POMET ma trudności, do których zaliczyć należy nie wykorzystywanie dnia roboczego na skutek wadliwej organizacji pracy i częste postoje w produkcji z braku tleniu sprowadzanego aż ze Śląska i Szczecina, chociaż wytworzą się go także w zakładach położonych tuż opodal „POMET-u”.

Ambitne są też zamierzenia Rejonu Przemysłu Leśnego w Poznaniu. Omawiano je na KSR w dniu 10 bm. Rejonowi podlega 26 tartaków i 4 zakłady drzewne, z których ma się wyeksportować w 1963 r. do Anglii, Francji, NRF i innych krajów kapitalistycznych więcej tarcicy, aniżeli w ub. roku.



Wizyta włoskiego ministra w Bonn

W piątek przybył samolotem do NRF włoski minister spraw zagranicznych Piccioni. Przeprowadził on rozmowy z politykami bońskimi a przede wszystkim z ministrem spraw zagranicznych NRF Schroederem oraz spotkał się z kanclerzem Adenauerem. (PAP)

sport • sport • sport

Hokej na trawie

Polska — Włochy w Poznaniu

Bogaty program międzynarodowych rozgrywek opracowany przez Polski Związek Hokeja na Trawie, na rok przedolimpijski przybiera realne kształty.

Napiwają już pierwsze potwierdzenia zaproponowanych terminów. Francja wyraziła zgodę na rozegranie spotkania międzynarodowego, jednak prosi o zmianę przewidzianego terminu. W dniach od 15 do 16 czerwca reprezentacja Polski weźmie udział w jubileuszowym turnieju Austriackiego Związku Hokejowego w Wiedniu. Związek ten obchodzi 50-lecie istnienia. W turnieju wystąpi m. in. brązowy medalista z Olimpiady w Rzymie — Hiszpania.

19 i 20 czerwca gościć będziemy reprezentację Włoch. Rozegramy z nią dwa mecze, z których jeden odbędzie się w Poznaniu. W późniejszym terminie czeka nasza reprezentacja udział w wielkim turnieju państwowym w Paryżu. Turniej potrwa kilka dni.

Na tych spotkaniach nie wyczerpie się program zaplanowanych spotkań. PZHT oczekuje jeszcze potwierdzenia zaproponowanych i częściowo uzgodnionych spotkań od pozostałych związków.

Obecnie hokeiści przechodzą zaprawę zimową i przygotowują się do mistrzostw halowych. Są to 30 minutowe pojedynki rozgrywane przez 6-osobowe zespoły, według uproszczonego regulaminu, mające za zadanie utrzymanie kondycji zawodników.

Drużyny podzielone zostały na dwie grupy regionalne. W jednej walczą będą drużyny województwa poznańskiego i bydgoskiego w drugiej okręgów śląskich, krakowskiego i łódzkiego. Z każdej grupy trzy pierwsze drużyny zakwalifikują się do finałowych rozgrywek, które odbędą się 2 i 3 marca. Spotkania eliminacyjne w grupach rozpoczyna się w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

PZHT przenosi się obecnie do nowej siedziby przy Starym Rynku 76, gdzie otrzymał bardzo obszerne i wygodne pomieszczenie. W okolicy Starego Rynku mają w najbliższym czasie zostać przeniesione sekretariaty kilku związków okręgowych. (tp)

Łatwe zwycięstwo siatkarek Dynamo

Mistrzowski zespół NRD w siatkówce kobiet — Dynamo Berlin bawi na Wybrzeżu, gdzie rozegra w ciągu najbliższych dni kilka spotkań z I-ligowymi drużynami Gdańska i Gdyni.

W piątek w Gdyni siatkarki Dynamo zmierzyły się z zespołem Gedanii Gdańsk. Zwyciężyło Dynamo Berlin 3:0 (15:12, 15:6, 15:8).

(za)

Mistrzyni przegrywają

Sensacja trzeciego dnia między narodowego turnieju siatkówki kobiet, była porażka mistrza Polski — AZS-AWF z reprezentacją Lipska 2:3 (10:15, 15:3, 11:15, 15:4, 13:15). Poza tym w piątek Warszawa I łatwo pokonała Warszawę II 3:0 (15:2, 15:6, 15:5).

W turnieju prowadzi Warszawa I przed Lipskiem i AZS-AWF.

(za)

Turystyczne to i owo

— Gwoździem tegorocznego sezonu zimowego stał się, nowo otwarty wyciąg na Szreniecu. Według oceny fachowców, pod względem technicznym dorównuje on najlepszym tego typu urządzeniom w Alpach. Wyciąg został wykonany całkowicie w kraju, prace przy jego budowie powierzono aż 84 kooperantom.

Cechą narodową Czechosłowaków jest przeczność. O czym zresztą świadczyłby fakt, iż czechosłowaccy turyści zgłosili ostatnio w zakopiańskim oddziale „Gromady” zapotrzebowanie na nocleg już na... marzec 1964 roku.

Nie tylko w dziedzinie produkcji współzawodniczą: Kombinatu im. Lenina w Nowej Hucie oraz Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu. Szlachetna rywalizacja obu gigantów przemysłowych obejmuje również turystykę. I tak w planach Oddz. PTT-K przy nowohuckim kombinacie przewiduje się na ten rok zorganizowanie w poczynku po pracy dla 90.000 ludzi, wycieczki krajoznawcze dla 12.000 osób oraz udział 8.000 pracowników w rajdach i zlotach turystycznych.

Wyłącznie dla najmłodszych będzie przeznaczony nowy stadion sportów zimowych, przygotowywany w szybkim tempie w centrum Karpacza przy DW „Kolorowa”. Obiekt będzie dysponował narciarską trasą zjazdową, 2 skoczniami małymi i 1 średnią oraz torrem saneczkowym.

Na konferencji eksploatacyjnej LATA (Międzynarodowego Stowarzyszenia Przewoźników Powietrznych) w Chandler, uchwalono wprowadzenie obniżonych taryf turystycznych — tzw. „Creative Fares Inclusive Tours”, na trasach powietrznych, łączących zachodnią Europę z Polską. Na trasach z Amsterdamu, Aten, Bazylei, Brukseli, Genewy, Londynu, Mediolanu, Paryża, Rzymu i Wiednia do Polski, wprowadzona została zniżka 37,5 proc. od ceny normalnego biletu lotniczego. Na trasach z Kopenhagi, Bergen, Göteborgu, Helsinek, Oslo, Stawangeru, Sztokholmu i Turku (Abo), zniżka w wysokości 30 proc. od ceny biletu normalnego.

Zniżki są przyznawane biurom podróży, organizującym wycieczki lotnicze do Polski, ale mogą z nich korzystać również turyści indywidualni. (b)

Komunikaty

KS Warta komunikuje, że treningi drużyny piłki nożnej odbywają się w następujących terminach: seniorzy — we wtorek i czwartki od godz. 20.30 do 22.30, juniorzy w tych samych dniach od godz. 19 do 20.30, trampkarze w piątki i soboty od godz. 15-18.

Wszystkie treningi odbywają się w sali szkoły podstawowej przy ul. Pamiątkowej.

Telefony
07.08.09
DONOSZA

GOŁOŁĘDZ... GOŁOŁĘDZ...

Śliskie chodniki i jezdnie, po wczorajszych opadach śnieżnych, stały się dla wielu przystawkami, a niepożądane przewracali się doznajac dotkliwych obrażeń. W kilku wypadkach interweniował lekarz Pogotowia.

Gołoleń stała się również przyczyną kilku wypadków drogowych. Przy ul. Ratajów samochód osobowy, na skutek poślizgu, wpadł do rowu. W dwu wypadkach, Straż Pożarna musiała holować pojazdy, które na oblodzonych jezdniach wpadły na drzewa. Dalszych wypadków nie będziemy wyliczać. Było ich wiele.

Mimo licznych apeli w dalszym ciągu niektórzy dozorczy oraz administratorzy posesji lekceważą swoje obowiązki nie wysypując jezdni żwirami. Wielu kierowców żali się szczególnie na stan jezdni ulic Pałacza, Dzierżnińskiego (na wysokości Zakładów H. Cegielski) oraz Rutkowskiego. (za)

Odszedł profesor S. Żardecki

Polska nauka poniosła w tych dniach nową stratę. 8 bm. zmarł prof. Stefan Żardecki, emerytowany profesor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

Prof. Żardecki urodził się w 1887 r. w Rzępcy w pow. radomskim. Do gimnazjum uczęszczał w Radomiu, z którego został wydalony przez władze carskie za udział w strajku szkolnym. Nie mogąc studiować w ówczesnych warunkach w b. Kongresówce, udał się do Belgii, gdzie ukończył wyższą uczelnię handlową w Liège, a następnie kurs specjalistyczny w wyższej szkole nauk społecznych w Brukseli. Tuż po studiach pracował w kilku wielkich bankach w Paryżu, po czym powrócił do kraju, gdzie po uzyskaniu przez Polskę niepodległości pełnił m. in. funkcję dyrektora Banku Kredytowego w Warszawie i Poznaniu, wykładał w kilku średnich szkołach handlowych i walczył przyczynił się do zorganizowania i rozwoju tego typu szkolnictwa.

W 1926 r. prof. Stefan Żardecki został wykladowcą kilku przedmiotów w nowo utworzonej Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu i pracował w niej bez przerwy do wybuchu II wojny światowej.

W czasie okupacji przebywał w Warszawie, gdzie wykładał w konspiracyjnej Głównej Szkole Handlowej i na innych tajnych kursach. Po zakończeniu wojny powrócił do Poznania, gdzie nadal podobnie jak przed wojną wykładał na Akademii Handlowej, na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu, na Wyższym Kursie dla Księgowych-Rewidentów, a ponadto na oddziale AH w Szczecinie.

W toku swej kilkudziesięcioletniej działalności pedagogicznej zmarły zaszczytnie sobie uznanie i szacunek za swą wiedzę, pracę, uczciwość i obojętność. Pozostanie w pamięci, zwłaszcza wychowanków, jako zasłużony, wybitny pedagog, działacz społeczno-gospodarczy, wielki przyjaciel młodzieży.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski.

Przy 26° mrozie pracowali kolejarze

W ciągu ostatniej doby mroź najbardziej dał się we znaki kolejarzom w okręgu wrocławskim i poznańskim. Przetaczali oni tam wagony, formowali i prowadzili pociągi przy minus 26 st. C.

Na większości węzłów kolejowych nie można było stać wagonów z tzw. górki rozrządowych, bowiem smary w osiach tak stężały, iż ha mowały koła. Trzeba było więc do formowania pociągów ściągać, skąd się dało, dodatkowe lokomotywy.

Do tych kłopotów doszły nowe: jakby na złość, klienci PKP, którzy do czwartku włącznie wykonywali na ogół plany załadunku wagonów, zalegając tylko z wyładunkami, teraz całkowicie zawiedli już na obydwu frontach: zmniejszyli planowany załadunek o 3.140 wagonów, a wyładunek aż o 4.300 wagonów.

PAP

Podpisanie umowy radziecko-jugosłowiańskiej

Znacznemu rozszerzeniu ulegnie współpraca między Jugosławia i Związkiem Radzieckim w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej w wyniku porozumienia zawartego w piątek między obu krajami.

Wczoraj — dziś — jutro

SPOTKANIE NASSERA Z BUDOWNICZYMI ZSRR

Do Assuanu, gdzie buduje się wielką zapórę na Nilu — przyjechał prezydent Nasser oraz wiceprezycenci i ministrowie ZRA.

W klubie budowniczych Tamy Assuańskiej zebrało się około 2.000 radzieckich robotników, inżynierów, techników i ich rodzin. Nasser odbył rozmowy z radzieckimi budowniczymi. Spotkanie upłynęło w przyjacielskiej atmosferze.

NOWA DEMONSTRACJA RASISTÓW Z MISSISSIPPI

Nową demonstrację przeciwko Jamesowi Meredithowi urządzili w czwartek rasistowskie studenci Uniwersytetu Missisipi w Oxfordzie. Demonstrację rozprężyła policja.

Meredith oświadczył niedawno, że po zakończeniu obecnego semestru, opuści uni-

wersytet, chyba że stosunki na uczelni ulegną poprawie.

STANY ZJEDNOCZONE CHCĄ IZOLOWAĆ KUBĘ

Amerkański Departament Stanu rozważa obecnie posunięcia, wymierzone przeciwko Kubie. Rozpatruje się m. in. sprawę gospodarczego izolowania Kuby.

UPI podaje, że Departament Stanu bada m. in. możliwość całkowitego zaprzestania przez kraje Organizacji Państw Amerykańskich handlu z Kubą, przerwanie z nią łączności, w tym także telefonicznej i telegraficznej, oraz wstrzymania przewozów morskich i powietrznych do tego kraju.

KRETA — BAZA BUNDESWEHRY

Dziennik ateński „Vima” donosi z Bonn, że według informacji Ministerstwa Obrony

NRF, budująca się na greckiej wyspie Krecie, baza rakietowa NATO, będzie wykorzystywana przede wszystkim przez Bundeswehrę, jak również przez greckie i francuskie siły zbrojne.

Ministerstwo Obrony NRF stwierdza, że baza na Krecie przeznaczona jest do wystrzeliwania rakiet o zasięgu 120-300 mil. Zostaną tam rozmieszczone rakiety typu: „Sergeant”, „Corporal”, „Honest John” i inne, które nie będą posiadały głowic atomowych, ale będą przystosowane do ich przenoszenia.

JORDANIA WYCOFUJE WOJSKA Z KUWEJTU

W stolicy Jordanii, Ammanie, ukazał się oficjalny komunikat o powzięciu przez rząd jordański decyzji o wycofaniu swych wojsk z Kuwejtu. Jak wiadomo, oddziały jordańskie znalazły się w Kuwejcie, zgodnie z zaleceniem Ligi Arabskiej w związku z zaostrożeniem stosunków między Irakiem a Kuwejtem.

Na nartach po Lasku Maltańskim

Okręgowa Komisja Turystyki Narciarskiej wraz z Klubem Narciarskim PTTK zapraszają początkujących i zaawansowanych sympatyków narciarstwa na wycieczkę połączoną z praktycznym nauczaniem jazdy na nartach. Podojeza wyprawy do lasu i nad Jezioro Maltańskie odbędą się ciekawe pokazy na nartach oraz zdobywanie stopni w tej dyscyplinie.

Zbiórka uczestników 13 bm. o godz. 10.30 i 13.30 we wsiocie wioślarskiej. Wycieczkę oraz szkolenie poprowadzą wykwalifikowani instruktorzy Polskiego Związku Narciarskiego. (p)

Zakreślasz 5, a losuje się 6 liczb.

GDZIE?

W „KOZIOLKACH”!

K12

Droga na zachód

Styczeń 1945 roku. Żołnierze przezuwali ofensywę, pragnęli się do niej jak najlepiej przygotować. Już na krótko przed świętami Bożego Narodzenia w rejonie stolicy, gdzie zgromadzone były jednostki i Armii WP, polskie patrole zaczęły chodzić coraz częściej po języka. Liczono — i słusznie — że w okresie przygotowań do świąt czujność wartowników i obserwatorów wroga na pewno zmaleje. Noce były wtedy ciemne, mroźne.

Nocą 23 grudnia — patrole z 10 pp i sąsiedniego, 11 pp — wyszły po języka z rejonu Radości na drugi brzeg. Zadanie było trudne: sprawdzić, jak rozbudowane są zapory minowe od strony Piaseczna. Żołnierze szybko przedostali się po lodzie na drugi brzeg. Już mieli wdrzeć się w głąb, gdy eksplodowała mina przeciwpiechotna. Kto był na froncie wie, że taka eksplozja stawia wszystko na głowie — wywołuje huragan ognia, lawinę rakiet, pocisków oświetlających, a to w ślad za tym, zapórę ognia z broni maszynowej. To często przekreśla wyprawę. Patrol poszedł w rozsypek. Część żołnierzy cofnęła się, ale czterech, w tym kpr. Rudolf Dziapanow, zostało na niemieckim brzegu. Ponieważ zaczynało świtać, musieli oni wejść głębiej na teren wroga, tam ukryć się i przečkać do nocy. Dopiero wówczas mogli wracać. Poszli więc kilka kilometrów na zachód i na jakimś kolonii wygrzebiali sobie kryjówkę w stogu słomy. Upewnili się, że w domach są saperzy niemieccy.

Zapadł wieczór. Znajdujący się w pobliskich domach, niemieccy żołnierze zaczęli jeść kolację, popijać wódkę, śpiewać koledy. Wartownik, którego droga przechodziła blisko stogu, krążył wokoło, zaglądał do okien, kłął. Wreszcie przyszedł do niego trzech kolegów — właśnie w chwili, gdy zwiadowcy chcieli go obezwładnić. Przybysze przynieśli kumpłowi kolację i wódkę na rozgrzewkę.

Trzeba było zmienić zamiar. Plan naszych żołnierzy był prosty: obezwładnić całą czwórkę, rozebrać z mundurów, jednego — jako że także saper — zabrać za przewodnika i wracać z „językiem”.

Do Wisły wyprawie towarzyszyło powodzenie. Ale w momencie, gdy mieli już wchodzić na lód, stary Niemiec zaczął krzyczeć. Strzelanie — po wigilijnej wieszce — było na szczęście niecelne. Ale sam przewodnik, a także jeden z towarzyszy kpr. Dziapanowa, zostali na polu minowym. Ostatecznie trójka dostała się w ręce żołnierzy radzieckich. Najpierw wzięto ich tam za wehrmachtowców, ale gdy rzecz się wyjaśniła, wrócili do swoich.

Jednostki I Armii WP przekroczyły 30 stycznia dawną granicę polsko-niemiecką i podeszły do pasa przesłaniania pozycji Wału Pomorskiego. Na kierunku działania oddziałów polskich pas ten broniła 15 dywizja piechoty SS „Lettland”. Szczególnie ciężkie walki toczyły się o Podgaje.

Oto jedna z kompanii 3 pp miała rozpoznać obronę niemiecką, ale została silnym ogniem broni maszynowej zmuszona do odwrotu. Przystąpiła jej z pomocą kompania z 2 batalionu. Ale ta wpada w zasadzkę. Walka była krótka, dramatyczna: próby przebicia się do swoich speliły na niczym. 32 żołnierzy polskich dostało się w ręce rozwsieczonych esesmanów. Ci powiali ich kółkami z broni maszynowej i żywcem spalili w stodole. Dowódcą kompanii — Alfred Sofka, zginął wraz ze swymi żołnierzami.

Znajdował się w tej grupie człowiek, któremu nie sądzono było zginąć ze wszystkimi. Był to chor. Furgala. Wydostał się z rąk hitlerowców i wrócił do jednostki.

Ofensywa rozwijała się nadal, armia niemiecka słabła, rozbijana i okrażana dywizje wroga nie mogły już stawić oporu oddziałom polskim i radzieckim. W jednym z tych ataków wzięto do niewoli dowódcę dywizji „Bärwald”.

Zdarzyło się to któregoś tam dnia po zdobyciu Wałca. Przeciwnicy zatrzymali się w marszu na zachód, wśród lasów. Poszukując pomieszczeń dla swych żołnierzy, por. Brzozowski dowiedział się, że w pobliżu są jakieś domy chłopa leśniczówki. Gdy przybył tam wraz z grupą żołnierzy: Dziurmanem, Kropielnikiem, Bandurowskim, plut. Zeniukiem i ogn. Wilczyńskim, powiedziano mu, że gospodarz poszedł rano z mlekiem do drugiej leśniczówki, w której jest podobno jakiś hitlerowski generał.

Decyzja por. Brzozowskiego była błyskawiczna: Idziemy tam. Dziewczyna posłużyła za przewodnika. Gdy znaleźli się blisko leśniczówki oficer zabrał za sobą czterech ludzi i postanowił atakować budynek od tyłu. Atak frontalny miał poprowadzić ogn. Wilczyński z resztą żołnierzy. Ale bój wywiązał się niespodziewanie. Oto por. Brzozowski natknął się już na podwórzu na wehrmachtowca. Padły strzały, las zahuczał palbą, poszły w ruch ręczne granaty. Zaatakował też ogn. Wilczyński, a także chor. Wiroteczko, który ścigał gdzieś w lesie jakichś innych Niemców.

Zaloga leśniczówki nie chciała oddać tak łatwo swojej skóry: prażyła ogniem z cekaemów. Ale granaty przeciwlotnikowe zrobiły swoje. Wdarli się do wnętrza. W jednej z izb por. Brzozowski obezwładnił za szafą — przy pomocy Bandurowskiego — ostatniego broniącego się Niemca. Jaką była ich radość, gdy zsunawszy jeńcowi skórzany płaszcz z ramion zobaczyli generalskie szlify. A więc dziewczyna mówiła prawdę. Jeńcem okazał się dowódca stacjonujący w tych lasach dywizji Bärwalde, gen. von Rittel - Reithel.

Kmdr, ppor. STANISŁAW WOLINSKI

Fakty są nowe, a komentarz stary — napisał autor przeglądu prasy katolickiego „Tygodnika Powszechnego” na temat zamieszczonego w „Argumentach” „Bilansu roku” pióra Stanisława Markiewicza. O co poszło lektorowi popularnego tygodnika, oskarżającemu dziennikarza o sprzedaż zleżającego towaru?

Stanisław Markiewicz snując refleksje nad ważnymi dla Kościoła wydarzeniami 1962 roku pisze, że jezuita doradcy Jana XXIII, proponując przesunięcie Watykanu na lewo, chce stworzyć wrażenie, że nie socjalizm, lecz Watykan jest awangardą ludzkości. Czy jest to rzeczywiście żywy komentarz, stary w tym sensie, że nie uwzględnia nowych faktów? Czy jego autor rzeczywiście kierował się nie obiektywną oceną rzeczywistości, lecz li tylko tradycyjnymi uprzedzeniami do Kościoła?

Wypowiedzi na temat ostatnich wydarzeń w Kościele, a zwłaszcza o Soborze, publikowano w ostatnich miesiącach wiele. Były to — jeśli chodzi o polską prasę katolicką — głosy wyłącznie entuzjastyczne. Publicyści „Tygodnika Powszechnego”, „Kierunków” i innych pism, wydawanych przez różne ugrupowania katolickie, pisali o przełomie w Kościele, o duchu tolerancji, owiewającym poczynania starych łodzi piotrowej, o stano wisku Watykanu w kwestii pokoju, a także o stosunku Jana XXIII do Polski i naszych ziem zachodnich. W nieco odmienny sposób zajmowano się tymi sprawami w niekatolickich czasopiśmie i dziennikach. Ukazywały się — tam poza obiektywnymi informacjami o przebiegu Soboru, o dyskusjach w łonie Kościoła — także większe artykuły, których autorzy śmiało, bardziej dociekliwie niż katolicy publicyści, starali się analizować owe soborowe wydarzenia, dociekać przyczyn zachodzących niewątpliwie zmian.

Nic dziwnego, że robili to śmiało, niż dziennikarze skrepowani kościelną dyscypliną. Zabierali przy tym głos z umiarem, niekiedy wręcz z kurtuazją, nie przecząc niczego, co może świadczyć o postępie w Watykanie, o włączaniu się katolicyzmu w nurt współczesnego świata, o jego zaangażowaniu w obronę pokoju.

Postawa niekatolickich publicystów została też odpowiednio oceniona przez ich niektórych światopoglądowych adwersarzy. Ksiądz Andrzej Bardecki w 50 numerze „Tygodnika Powszechnego” w grudniu ub. r. pisał:

„Chciałbym tutaj podkreślić, że jeśli chodzi o wypowiedzi polskiej prasy poza-katolickiej o Soborze, to były one stosunkowo liczne i na ogół rzeczowe. Aczkolwiek pewne sformułowania posiadały charakter dyskusyjny lub nawet budziły zastrzeżenia oraz sprzeczności — w ogólnym swym tonie wypowiedzi te były życiwe, a jeśli chodzi o osobę Papieża — nawet bardzo życiwe.”

Pisze również ksiądz Bardecki o zaatakowanym potem przez tenże tygodnik Stanisławie Markiewiczu:

„I tak np. Stanisław Markiewicz opublikował w „No-

Wokół Soboru

Kto jest jednostronny?

wej Kulturze” (nr 46/62) artykuł pt.: „Watykański neutralizm”. Markiewicz zestawia najpierw, w porządku chronologicznym, wszystkie najważniejsze wypowiedzi na rzecz ogólnościowego po koju, z okresu jego czteroletniego pontyfikatu i kończy w ten sposób: „W każdym razie nie mieli racji ci, którzy sądzili, że gdzieś jak gdzieś, ale w Watykanie wszystko już skostniało i że nic nie da się zmienić”.

W pewnych jednak wypadkach ci, tak chwaleni za obiektywność, publicyści marksistowskie — wypowiadają pod adresem Kościoła krytyczne uwagi, stawiają znak zapytania tam, gdzie hierarchia i nie którzy intelektualiści katolicy zadowalają się pełnym entuzjazmu wykrzyknikiem. Zmienia się wówczas ton wypowiedzi niektórych pism katolic-

kich, część ich dziennikarzy na biera wody w usta, a inni wręcz wygłaszają oskarżenia o hołdowanie starzyźnie, o nie uwzględnianie nowych faktów, czy — jak to robi Aleksander Bocheński w „Kierunkach” — o jednostronność.

Kto jest jednostronny? Czy ci publicyści katolicy i inspirowani ich hierarchowie, którzy wszystkie przemiany zachodzące w Kościele komentują z zachwytem, nie wchodząc głębiej w przyczyny tych zmian? Taka postawa nie może wzbudzać zaufania, zwłaszcza jeśli zważymy, że równie entuzjastycznie odnosili się oni do poczyną poprzednika Jana XXIII, postępującego niekiedy wręcz odwrotnie, niż obecny papież.

Zupełnie inaczej zachowują się publicyści niekatolicy. Od dając papieżowi co papieskie, zastanawiają się nad intencja-

mi, którymi się kieruje on i jego doradcy. Stwierdzają, iż nie wystarczy powiedzieć, że episkopat Brazylii domaga się reformy rolnej. Trzeba dodać, że ten sam episkopat ostrzega: jeśli nie ureguluje się nabrających problemów społecznych, to w Brazylii mogą się powtórzyć wydarzenia kubańskie. Tak więc episkopat tamtejszy zaczął domagać się postępowych reform, gdyż obawia się rewolucji społecznej i starając się jej zapobiec pragnie udowodnić, że on właśnie stoi na czele postępowych ruchów. Podobnych przykładów można by przytoczyć więcej. To, że publicyści marksistowscy nad nimi się zastanawiają, nie świadczy chyba o jednostronności. Świadczy natomiast o tym, gdzie można znaleźć prawdziwie obiektywną analizę współczesnego katolicyzmu.

LESŁAW MARIUSZ

NASZE ROZMOWY

Z myślą o jutrze

„Technika pędzi naprzód krokami olbrzymia. Organizacja i metody wytwarzania zmieniają się niemal z godziny na godzinę. Nikt nie jest dziś w stanie przewidzieć jakimi sposobami będziemy produkować za lat 30. My, projektanci, powinniśmy umieć te sposoby sobie z grubsza wyobrazić. Wychodząc z założenia, że żywot maszyny jest 5 razy krótszy od żywota ich obudowy, powinniśmy tak projektować nowe fabryki, żeby mury nie hamowały ruchów przyszłym wytwórcom...”

Nie wiem, czy wiernie oddam słowa mgr. inż. Bolesława Salomończyka wypowiedziane w toku wartykiej i żarliwej dyskusji na konferencji partyjno-ekonomicznej w Poznaniu. Burze Projektów Budownictwa Przemysłowego. Wiem tylko, że chodziło o przystosowanie dzisiejszych konstrukcji nowych fabryk do zautomatyzowanej produkcji roku dwutysięcznego i że młody konstruktor Bolesław Salomończyk jest tej idei propagatorem.

Spotkałem się z nim 5 tygodni później, dopytując się w Biurze o stopień zaawansowania prac projektowych nad polską „Polfą”. Okazało się, że to właśnie inż. Salomończyk jest współautorem tej wyróżnionej, oszczędnej i perspektywicznej koncepcji konstrukcyjnej budowy nowej fabryki. Wyróżnionej, bo spośród 4 wersji (3 były opracowane przez specjalistów warszaw-



skiego „Biprofarmu”) przyjęto wersję poznańską, opracowaną przez inż. Salomończyka, inż. arch. Jerzego Buszkiewicza i inż. arch. Józefa Maciejewskiego.

Co zaważyło o zwycięstwie waszej, inżynierskiej koncepcji? Inż. Salomończyk spojrzal na mnie trochę niechętnie. W małym pokoiku siedziało 6 osób. Jest strasznie ciasno. W całym Biurze przypada 4,5 m² powierzchni na „głowę” (norma 6 m²) a tablice kreślarskie zajmują dużo miejsca. Mimo rekomendacji dyrektora, rozmowa się nam wyraźnie nie kleiła. No cóż! Nie wszyscy się lubią chwalić sukcesami. Mówię więc za nieobecnych akurat kolegów.

Było więc tak: Specjaliści warszawscy, będący także autorami technologii wytwarzania w projektowanej wytwórni farmaceutycznej, poszukując rozwiązań funkcjonalnych konstrukcji pomieszczeń, oparli się na tradycji. A tradycja to wiado-

mo: zabudowa raczej niska, rozrzucona; osobno magazyny surowców, osobno wyrobów gotowych; sieć dróg, transport itd. Nic dziwnego, że wieloletni wyrobów teren za budowali już w pierwszym etapie, nie pozostawiając miejsca na rozwój wytwórni w przyszłość.

Grupa inż. Salomończyka zebrała wszystkie oddzielne oddziały i magazyny pod jeden dach. Poszła nie w szerz lecz w górę, eliminując w ten sposób kłopotliwy transport i pozostawiając miejsce na rozbudowę. Wychodząc z założenia, że rozwój nauki i techniki doprowadzi za parę lat do zmiany sposobów wytwarzania farmaceutyków, bądź do zmiany profilu produkcji, stworzyła wytwórcom dużą swobodę ruchów w operowaniu powierzchnią produkcyjną. Zamiast tradycyjnego rozstawu słupów nośnych 6x6 m zaprojektowała w potężnym dwupiętrowym budynku rozstaw słupów 9x18 m tworząc w ten sposób tzw. bezkolizyjny przejście dla instalowania najbardziej nowoczesnych linii automatycznych.

Funkcję konstrukcji nośnej gmacchu (charakterystyczne łuki sklepieniowe) spełnia I piętro. Tam też usytuowane zostały magazyny surowców, wyrobów gotowych i opakowań, wydziały pomocnicze i administracja. Wydziałom tym łuki nie szkodzi, tym bardziej jeśli się je schowa w gęste ścianki działowe.

Parter i II piętro zajmowała będąca działą produkcyjną podstawowej. Tam żadnych luków nie ma, a szopy nośne stoją — jak powiedziano wyżej — rozgęszczone. Maszyny i urządzenia można więc stać gdzie się chce i jak się chce. Nie nie będzie przeszkadzać. Bo ścianki działowe — jeśli się dziś okazały potrzebne a jutro już nie — można będzie przecież przesunąć w dowolne miejsce.

Wszelkie przewody instalacyjne wmontowane będą w stropy. System ogrzewczy będzie swego rodzaju rewelacją w budownictwie przemysłowym. Lecz inż. Salomończyk uważa, że pisać o nim jeszcze za wcześnie. Niech naprzód zda egzamin w życiu!

Podobne stanowisko zajmuję mój rozmówca, gdy pytam o koszty budowy. Mówię o tym za wcześnie. Nie ma realnych przesłanek do przeprowadzenia takiego rachunku. Domyśliłem się, że chodzi o ceny, które często nie odpowiadają wartości. Inż. Salomończyk jest jednak pewien, że zarówno koszty budowy jak później i eksploatacji Polfy będą faktycznie niższe od tradycyjnych. Arytmetycznie — Polfa ma kosztować 212 mln. zł, dawać miliardowej wartości produkcję, eksport równy Cegielniemu, i... pracę dla półtora tysiąca kobiet.

Rozmawiał: PIOTR CHOJNACKI

Przed Plenum KW PZPR

Batalia o ziarno

Późną jesienią ubiegłego roku, odbyło się posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, poświęcone problemowi organizacji bazy paszowej dla gwałtownie zwiększającego się pogłowia inwentarskiego w Wielkopolsce. Wytyczono wówczas plan, zgodnie z którym rozpoczęła się batalia o takie zwiększenie produkcji zbożowej, aby uzyskać w Poznaniu dodatkowo przynajmniej 100 000 ton ziarna rocznie. Z analizy, przedstawionej wówczas na Plenum KW wynikało niezbicie, iż zamierzenie to jest w pełni realne.

Mniej więcej po roku odbywa się (zapowiedziane na 15/16 bm.) kolejne posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego Partii, na którym mowa będzie o wielu istotnych problemach, związanych z polepszeniem organizacji produkcji rolnej, w tym naturalnie o potrzebie zwiększenia przez wielkopolskie rolnictwo produkcji zboża. Trzeba powiedzieć, że osiągnięty został na tym polu bezsporny postęp. Oto dzięki kompleksowemu wysiłkowi, a więc w drodze zwiększonego wysiłku organizacyjnego, zwiększonej pomocy kredytowej, zwiększonej dostawom nawozów mineralnych, rozzerszającej się mechanizacji itp. — w Poznaniu osiągnięliśmy w minionym roku po raz pierwszy w historii tej ziemi — przeciętnie ponad 20 kwintali zboża z hektara. Jest to sukces niewątpliwy, zwłaszcza, gdy weźmiemy pod uwagę wybitnie niekorzystne ubiegłoroczne warunki atmosferyczne.

W rezultacie produkcja ziarna w tak zwanej gospodarce całkowiwej wzrosła w roku ubiegłym (w porównaniu z rokiem 1961) o 27 000 ton. Jest to niewątpliwie krok naprzód. Czy jednak nie można było wyprodukować więcej zboża. Na pewno — tak. Albowiem chociaż zanotowaliśmy w roku ubiegłym wyższe przeciętne zbiory z hektara, zarazem nastąpił spadek arealów zasiewów zbóż, sięgający 20 000 hektarów. Gdyby nie to, wzrost produkcji zboża byłby w roku 1962 większy, co zresztą dość łatwo obliczyć.

Okazuje się, że niektóre dyrektywy w sprawie zmiany struktury zasiewów zostały zrozumiane nieprawidłowo. Chociaż zależy nam na zmianie struktury zasiewów — jeszcze nie pora na ograniczanie arealów uprawy zboża. Nie powinno się go zmniejszać dopóty, dopóki nie osiągniemy wydatnego wzrostu produkcji z hektara. Dopiero uzyskując roczną zwyczajną produkcję ziarna w wysokości 40 000 do 50 000 ton, możemy myśleć o dokonywaniu dalszych zmian w strukturze zasiewów. W założeniach zatem programowych na lata 1963—1965 powinno się utrzymać dotychczasową powierzchnię zasiewów zbóż.

Zastanawiając się przy tym, jak w poszczególnych powiatach naszego województwa realizowane były w minionym roku wytyczne, dotyczące arealów zasiewów zbóż. Oto obok powiatów takich, jak Gostyń i Ostrów, gdzie zanotowano wzrost zasiewów zbóż o

12 i 10 procent — są inne (Wągrowiec, Konin, Koło, Gniezno), gdzie obszar uprawy zbóż wydawnie zmniejszono. W powiecie gnieźnieńskim zmniejszono areal zasiewu zbóż o 873 hektary, co spowodowało zmniejszenie zbiorów ziarna w tym rejonie o 3900 ton. W powiecie Koło zaobserwowano jeszcze większy spadek produkcji zboża, sięgający aż 4200 ton.

Nie ulega wątpliwości, iż tendencja ograniczania arealów uprawy zbóż, zanim odpowiednio wzrośnie przeciętna produkcja — jest tendencją fałszywą. Należy jej przeciwdziałać, a zarazem troszczyć się o to, by rozszerzać areal uprawy pszenicy, kosztem zmniejszenia zasiewów przede wszystkim żyta. Zdaniem wybitnych fachowców, w Poznaniu są możliwości zwiększenia w najbliższym czasie arealów uprawy pszenicy przynajmniej do granicy 120 000 ha, a jednocześnie do 100 000 ha. Na tym jednakże odcinku notujemy niezadowalające zmiany. Wprawdzie państwowe gospodarstwa rolne zwiększyły areal uprawy pszenicy i powiększono także obszar uprawy jęczmie-

ni i 10 procent — są inne (Wągrowiec, Konin, Koło, Gniezno), gdzie obszar uprawy zbóż wydawnie zmniejszono. W powiecie gnieźnieńskim zmniejszono areal zasiewu zbóż o 873 hektary, co spowodowało zmniejszenie zbiorów ziarna w tym rejonie o 3900 ton. W powiecie Koło zaobserwowano jeszcze większy spadek produkcji zboża, sięgający aż 4200 ton.

Nie ulega wątpliwości, iż tendencja ograniczania arealów uprawy zbóż, zanim odpowiednio wzrośnie przeciętna produkcja — jest tendencją fałszywą. Należy jej przeciwdziałać, a zarazem troszczyć się o to, by rozszerzać areal uprawy pszenicy, kosztem zmniejszenia zasiewów przede wszystkim żyta. Zdaniem wybitnych fachowców, w Poznaniu są możliwości zwiększenia w najbliższym czasie arealów uprawy pszenicy przynajmniej do granicy 120 000 ha, a jednocześnie do 100 000 ha. Na tym jednakże odcinku notujemy niezadowalające zmiany. Wprawdzie państwowe gospodarstwa rolne zwiększyły areal uprawy pszenicy i powiększono także obszar uprawy jęczmie-

Dokończenie na str. 4

Czy wszystko zależy od „góry“?

XI Plenum KC w wypowiedziach poznańskich naukowców

C o można zrobić u nas, w Poznaniu, w takich sprawach jak badania naukowe, sprawność nauczania na wyższych uczelniach czy szybszy wzrost kadry naukowej? — zapytał mnie natarczywie mój rozmówca. I odpowiedział sam sobie przesadzając sprawę: — Nic nie można zrobić. O tych sprawach decyduje się tam, na „górze“, w Warszawie. Aby rozłożyć te problemy i zobaczyć pozytywne rezultaty trzeba dać pieniądze na badania, na etaty, trzeba budować nowe gmachy dla uczelni, nowe domy akademickie, kupować najnowszą aparaturę i dawać ją katedrom. A o tych właśnie sprawach nie decyduje się w Poznaniu.

Pozory i rzeczywistość

M ówił mi o problemach poruszonych na XI Plenum KC PZPR gdzie, jak pamiętamy, poruszono najważniejsze aktualne sprawy szkolnictwa wyższego i badań naukowych. Nie zaskoczyła mnie wypowiedź mojego rozmówcy, dodajmy — naukowca, gdyż podobne poglądy słyszałem również z ust innych jego kolegów po fachu. Nie oznacza to jednak, że poglądy takie są wśród pracowników nauki powszechne. Ani nawet, że są przeważające. Że zaś są całe środowiska naukowe, rozumujące inaczej, tego dowód znalazłem na odbytym onegdaj zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Nim jednak przejdę do przedstawienia wysuniętych tam propozycji kilka uwag natury ogólnej.

Że pewnością w takiej szczególnej dziedzinie, jaką jest nauka centralne decyzje mają zasadnicze znaczenie. Nie przypadkiem przecież uchwalono na XI Plenum powołanie do życia Komitetu do Spraw Techniki i Nauki. Przewiduje się dla tego Komitetu olbrzymie wkrótce uprawnienia, których istotą będzie właśnie skoncentrowanie decyzji rozstrzygnięć do kilku przynajmniej ministerstw w zakresie szkół wyższych, a po wszystkich chyba resortach gdy idzie o instytuty naukowe. Tymczasem nie było dotąd instytutu, która by miała odpowiednio uprawnienia do właściwego planowania, koordynowania i koncentrowania wysiłków w zakresie rozwoju całości badań naukowych i szkolnictwa wyższego. Takie uprawnienia ma otrzymać Komitet.

Będzie on bezpośrednio koordynował kompleksowe zadania naukowo-techniczne o międzyresortowym charakterze i o dużym znaczeniu dla gospodarki narodowej; będzie bezpośrednio współpracował z Komisją Planowania przy Radzie Ministrów w celu zapewnienia w narodowych planach gospodarczych właściwego miejsca nauce; będzie koordynował udział naszego kraju w międzynarodowej współpracy naukowej i technicznej w ramach RWPG, a także współpracę w tej dziedzinie z krajami kapitalistycznymi; będzie też opiniował projekty planu gospodarczego od strony ich postępowości w stosunku do aktualnych osiągnięć nauki i techniki. Jak właściwie rozmieścić kadrę naukową, jak prowadzić rejestry zakończenia prac naukowo-badawczych, jak najlepiej wykorzystywać bazę materialno-techniczną, a szczególnie kosztowną aparaturę — to dalsze i też jeszcze nie wszystkie zadania Komitetu.

Pozornie wydawałoby się, że rzeczywiście Komitet skupi tak wiele decyzji i o tak podstawowym znaczeniu oraz takie mnóstwo problemów, że coś pozostanie do zrobienia dla poszczególnych uczelni czy pojedynczego pracownika nauki. Wykładać studentom, pro wadzić z nimi ćwiczenia, kontynuować własne badania i — koniec.

Możliwości Poznania

O tóż nie, właśnie, że zrobić można dość dużo. Zgodziwszy się z tym, że o najistotniejszych sprawach polskiej nauki decyduje się na najwyższym szczeblu państwo

wym (inaczej przecież być nie może) trzeba z kolei powiedzieć, że także w ramach poznańskiego środowiska naukowego istnieją poważne rezerwy i bynajmniej nie liche możliwości. Przytoczę tu nieco przykładów, które czerpię z wspomnianej konferencji partyjnej na UAM, w której wziął też udział sekretarz KW Stefan Olszowski oraz rektorzy, innych uczelni jak prof. dr Zbigniew Jasicki (Politechnika), prof. dr Władysław Rusiński (WSE) i prof. dr Władysław Węgorz (WSR).

A więc wykorzystanie aparatury do badań naukowych. Weźmy tylko jedną dziedzinę — urządzenia izotopowe. Istnieje w Poznaniu 9 takich urządzeń, przy czym niektóre z nich wykorzystywane są zaledwie w 30 proc. ich możliwości — nazwijmy to tak — produkcyjnych. Niejednokrotnie się zdarza, że pracownicy z innych katedr, nie mówiąc już o innej uczelni, nie dopuszczają się do pewnych aparatów, mimo, że nie są one w pełni obciążone. W tej dziedzinie na pewno można i trzeba wprowadzić takie zmiany, które pozwolą racjonalnie gospodarować cennymi aparatami dla dobra całego środowiska naukowego, dla dobra nauki. Duże nadzieje pokłada się w powołanym w listopadzie ubr. Kolegium Rektorskim, które m. in. postanowiło i tę sprawę na naszym terenie uregulować. A więc jest to przykład problemu, który można rozwiązywać bez ogłaszania się na decyzje z „góry“.

Co prawda jednym z zadań przyszłego „odgórnego“ Komitetu d/s Techniki i Nauki będzie sporządzenie ewidencji aparatury, szczególnie tej najbardziej kosztownej i unikalnej oraz stanu jej wykorzystania. W skali Poznania jednak można by to zrobić już teraz, nie czekając aż Komitet powstanie i zacznie działać. Z takiej ewidencji wynikłoby zapewne niezmiernie ciekawe wnioski.

Jesteśmy świadkami wielkiego rozwoju gospodarczego wschodnich rejonów naszego województwa w związku z budującą się tam przemysłem górniczo-energetycznym. Czy jednak wszystko się tam buduje tak jak trzeba? Czy nie można by znaleźć również bardziej racjonalnych sposobów wykorzystania węgla brunatnego niż spalanie go w piecach elektrowni?

Gdyby nasi chemicy przeprowadzili dokładne badania tego węgla być może podsunęliby inne rozwiązania. Na naukowe zbadanie i wskazanie racjonalnych sposobów przeróbki czekają także złoża soli potasowej koło Kłodawy. A gdyby spowodować kompleksowe badania jednych i drugich złóż oraz całej otaczającej je przyrody przez zespoły naukowców różnych katedr, różnych specjalności czy wynikłaby z tego jedynie słuszny plan kompleksowego rozwoju tych rejonów? Wydaje się, że tak.

Gdyby nasi chemicy przeprowadzili dokładne badania tego węgla być może podsunęliby inne rozwiązania. Na naukowe zbadanie i wskazanie racjonalnych sposobów przeróbki czekają także złoża soli potasowej koło Kłodawy. A gdyby spowodować kompleksowe badania jednych i drugich złóż oraz całej otaczającej je przyrody przez zespoły naukowców różnych katedr, różnych specjalności czy wynikłaby z tego jedynie słuszny plan kompleksowego rozwoju tych rejonów? Wydaje się, że tak.

Właściciele dolnych apartamentów, którzy dysponują izdebkami na górze, przedkładają ten ostatni element nad inne. Z cudzoziemca można bezkarnie „ciągnąć“, podczas gdy Francuz buntuje się. Bywa, że wyrobi sobie na chambre de bonne „kwaterek“ i przestaje płacić bajorńskie sumy, jakich żąda właściciel. Siegają one około tysiąca nowych franków mie-

Postęp nauki i techniki powoduje konieczność otwierania na uczelniach nowych kierunków studiów. Czy nasze poznańskie uczelnie mają spreżyty program w tym zakresie? Czy jest on w pełni uzasadniony? Czy spraw tych nie można załatwić w Poznaniu bez oglądania się na „górę“.

Rezerwy do wykorzystania

W iele się narzeka na trudne warunki studiowania na naszych uczelniach, co spowodowane jest głównie ciasnotą gmachów uczelnianych i ciasnotą w domach studenckich. Prawda, lecz prawdą jest także, iż niejednokrotnie dubluje się wykładanie wielu materiałów, iż sporo materiału na niektórych kierunkach można by po prostu pominąć bez szkody dla kwalifikacji absolwenta, iż nie ma wytyczonych granic pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami. Profesorowie też niekiedy układają zajęcia nie w takim czasie, który by sprzyjał studentom (eliminując tzw. „okienka“ w rozkładzie dnia), lecz w czasie, kiedy im odpowiada. Tutaj też istnieją nie małe rezerwy, których wykorzystanie poprawiłoby warunki studiów i sprawność nauczania.

Niezwykle ważnym problemem jest terminowe realizowanie inwestycji na uczelniach. Niestety, zdarza się, że mimo posiadanej lokalizacji, dokumentacji i kredytów uczelnie nie może się doczekać wykonania inwestycji. A są to przecież nowe sale wykładowe, domy studenckie, pracownie naukowe, bez których, w warunkach niesłychanej nierzadko do tego czasu ciasnoty, trudno mówić o dobrych wynikach pracy. Otóż wydaje się, że i w tej dziedzinie przy odpowiedniej pomocy władz wojewódzkich można by zapewnić inwestycjom naukowym pierwszeństwo w budowie. Tutaj przecież każdy „poślizg“ oznacza jednocześnie opóźnienie badań naukowych i produkcji wysokokwalifikowanych kadr co zasadniczo waży na całym rozwoju gospodarstwa narodowego.

Dyskusja na UAM nad materiałami Plenum KC choć pierwsza w Poznaniu uczelnia i chyba wstępna, dała już sporo tematów do rozmyślań. Niewątpliwie dyskusje będą się toczyć dalej i wyłonią to, co najważniejsze — konkretne plany realizacji uchwał XI Plenum na każdej uczelni, na każdym wydziale, a może i katedrze.

MIECZYSLAW SKAPSKI

W poniedziałek i wtorek odbywać się będzie w Poznaniu VI Zjazd delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Od poprzedniego (1960 r.) minęły już prawie trzy lata. W tym czasie przybyło spółdzielni, zakładów i pracowników, wzrosły zadania oraz ich wykonanie. Dziś w 224 spółdzielniach z 1760 zakładami wytwórczymi i usługowymi pracuje 23 tysiące pracowników, a ogólny potencjał produkcyjny spółdzielni wielkopolskich wyraża się wartością około 2,5 miliarda złotych. Dzięki temu poznański WZSP wyprzedził w minionych trzech latach w tempie rozwoju średnią całej spółdzielczości pracy w kraju — o 15,3 proc.

O tych sukcesach, a także o niedostatkach w dotychczasowej działalności spółdzielni pracy, będzie się mówić szczegółowo na Zjeździe. Ze swej strony chcielibyśmy przedstawić jeden ważny wycinek ich pracy, dotyczący nas wszystkich — usług dla ludności. W wieloletnim programie tych świadczących, spółdzielczości pracy postawiono pierwszoplanowe zadania. Miała ona stworzyć w tej pieciolatce całkowitą, odpowiadającą potrzebom, bazę usługową w Wielkopolsce. Jak więc wywiązuje się z tych obowiązków?

Od 1960 roku w łonie WZSP zorganizowano ogółem 315 nowych zakładów usługowych. Nie licząc innych, w których usługi są jednym z odcinków działalności, włącznie usługowych zakładów jest dzisiaj 1021, ponadto jest 155 punktów przyjeżdż. Czy to dużo? Powiedzmy wymijająco, że to duży skok w rozwoju sieci.

Inna sprawa, czy jest ona dostatecznie duża i wygodna. Wystarczy porównać wykorzystanie ogólnej powierzchni użytkowej, by dojść do niewesołych wniosków: na powierzchnię przemysłową przypada jej 46,3 proc., na powierzchnię biurową — 4,5 proc. na handlowo-usługową — 3,1 proc. Nawet gdyby w tej ostatniej liczbie były jedynie uwzględnione punkty przyjeżdż. to ich powierzchnia (a więc ich przydatność dla ludności) jest i tak mniejsza niż powierzchnia biur w spółdzielniach...

Rzecz jasna, główną przyczyną ciągłego niedorozwoju sieci usługowej jest brak lokali. Bardzo mało otrzymują ich spółdzielcy z nowego budownictwa, choć przecież buduje się u nas niemało.

Jak więc w tych warunkach rozwijała się działalność usługowa spółdzielni pracy?

Porównując tempo całej gospodarki w WZSP z wzrostem usług można stwierdzić, że usługi rozwijają się od trzech lat o wiele szybciej niż produkcja. To stwierdzenie niewiele jednak mówi o wielkościach nakładu pracy i środków w obu dziedzinach. A niestety, proporcji nadal tutaj nie ma. Dość powiedzieć, że usługi dla ludności stanowią obecnie jedną trzecią całego potencjału Wojewódzkiego Związku, że za trzy lata będzie to dopiero jedna dziesiąta część. Powstaje zatem pytanie, czy te ułamki w pracy spółdzielni będą wystarczające dla zaspokojenia potrzeb.

Pytanie to wydaje się nie-

Przed spółdzielczym zjazdem

POLICZMY USŁUGI

pokość również samych spółdzielców.

Choć widzą oni duży, w ostatnich latach, rozwój usług budowlanych (52 proc. w 1962 r. w porównaniu do 1960 r.) dostrzegają zarazem niedostateczny przyrost usług w branży metalowej (109,1 proc.), wobec coraz większego zapotrzebowania na naprawy radioodbiorników, telewizorów, lodówek, pojazdów mechanicznych itp. Przewidują więc wzrost kwalifikacji kadr, unowocześnienie usług przez modernizację parku maszynowego zakładów i organizacji pracy, przedstawienie małych zakładów produkcyjnych na usługi, przez organizowanie centralnych warsztatów naprawczych i większej sieci punktów przyjeżdż. Wszystkie te zamierzenia nie wykraczają jednak poza wspomniane ułamki — trzynastą i dziesiątą część potencjalnych możliwości WZSP.

Największą pociechę mogą więc być nowości wprowadzone i wprowadzane w przyszłości do usług. W ciągu trzech lat zwiększono ich zakres i wartość o blisko 40 mln. zł, wprowadzono ratelną opłatę za usługi, znak jakości „gwarancja dobrych usług“, prawie całkowicie zmechanizowano pracę w spółdzielczych pralniach itd. itp.

Dla nadrobienia zaległości i opóźnień w świadczeniach dla ludności zakłada się w dalszym ciągu szybkie tempo ich rozwoju. Do końca tej pięciolatki, a nawet jeszcze później, usługi mają być nadal pierwszoplanowym zadaniem dla wielkopolskiej spółdzielczości pracy. Jeśli w 1965 r. ogólny wskaźnik wzrostu dla WZSP wynosić ma 165 proc., to wskaźnik rozwoju usług przekroczy 202 proc.

Niestety, nie wszystkie te procenty będą bezpośrednio na naszą korzyść. Połowę tych świadczeń pochłonią tak jak i dotychczas, usługi na rzecz innych przedsiębiorstw i instytucji. Toteż, choć ogólna wartość usług WZSP wyniesie 600 mln. zł, będziemy mogli liczyć na 300 mln. zł.

Czego nowego możemy się spodziewać w ramach tej sumy?

W ciągu najbliższych trzech lat WZSP zamierza w usługach przejść od rzemiosła do przemysłu, a więc stworzyć nowoczesne zakłady centralne i szeroką sieć wielobranżowych punktów przyjeżdż. oraz 4 pawilony usługowe. W ośrodkach powiatowych, zwłaszcza tych mniej rozwiniętych gospodarczo, mają powstać powiatowe spółdzielnie wielobranżowych usług. One m. in. mają stworzyć spółdzielczość bazę do operowania na wsi, zadbane jako-tako w usługach dla potrzeb rolnictwa, całkowicie jednak zapomnianej — w świadczeniach dla ludności.

To są główne kierunki rozwoju. W roku bieżącym natomiast przewiduje się zorganizować 20 wzorcowych zakładów, 3 „fabryki naprawcze“ obuwia, 3 punkty dla majster-

ków, 5 powiatowych wielobranżowych spółdzielni oraz wprowadzić wykonywanie napraw w mieszkaniach klientów (przy pomocy specjalnego taboru).

Liczymy, że wszystkie te zamierzenia wpłyną na znaczne przekroczenie ustalonych już zadań. Bo, niestety, ciągle nas niepokoi, czy obecny „docelowy“ program stworzy rzeczywiście bazę dla usług, czy przewidziano tak wysoki przyrost zmechanizowanego sprzętu w naszych domach, jaki notuje się obecnie. I czy pamięta się o rewolucji w przemyśle lekkim, który produkuje już tak tanio i wiele, że wkrótce nie warto będzie np. podniszczonych butów reperować, a szkoda wyrzucić na śmietnik.

ZBILUT SEK

Batalia o ziarno

Dokończenie ze str. 3

nia — zarazem jednak dało się zauważyć zwiększenie wysiewu owsa, zaliczanego do zbóż niskowydajnych.

W sumie — wyniki kampanii na rzecz pszenicy i jęczmienia są niedostateczne. A przecież właśnie poprzez rozszerzenie uprawy pszenicy wiedzie droga do zwiększenia produkcji ziarna, a tym samym do stworzenia w przyszłości warunków dla zmniejszenia arealów zasiewów zbóż.

Na temat możliwości uprawy pszenicy na glebach wielkopolskich pisaliśmy w „Głosie“ sporo. Mamy w Poznaniu około 30 proc. gleb, zasługujących na miano dobrych. Z doświadczeń produkcyjnych rolników — między innymi małourodajnego powiatu międzychodzkiego — wynika, że o powodzeniu uprawy pszenicy decyduje w znacznej mierze właściwa agrotechnika. I o tym była mowa na naszych łamach w ramach ankiety „No watorzy rolnictwa mają głos“, niedawno zakończonej.

W dążeniu zatem do umożliwienia Państwu ograniczenia importu zboża, w dążeniu do zabezpieczenia paszy dla nie-małego pogłowia inwentarskiego — rolnictwo poznańskie musi zwiększać z roku na rok produkcję ziarna. Jak tego dokonać? Staraliśmy się przypomnieć w tym artykule.

P. Z.

Patronka przychodzi na kontrolę...

Korespondencja z Paryża

siecznie, plus kaucja za to, co szumnie zwie się umebłowaniem.

W każdym razie, szóste i siódme piętra stanowią zwarty front przeciw „proprietaire“om. Skrzykujemy się wzajemnie, gdy nasza „patronka“ szacowna pani doktorowa — właścicielka, prócz naszej, kilku kamienic w Paryżu, willi w Cannes i zameczku nad Loarą — przychodzi na kontrolę. A ona „twardo“ drapie się na siódme piętro, by sprawdzić, czy zmuszający korek od umywalki (umocowany zresztą na łańcuszku) jest na swoim miejscu; figuruje on przecież jako pozycja w spisie wyposażenia pokoju. Gdy pierwszy raz robiła u mnie inspekcję, poczułam się jak widz na przedstawieniu w Comédie Française: oto molierowski Harpagon we współczesnym wydaniu i damskich szatach z lubością i w najwyższym skupieniu dotyka swoich sprzętów...

Trzeba zresztą przyznać, że właściciel spieszy również i interwencją, gdy w chambre de bonne wali się dach lub pękła ściana. W sirachu o dalsze zyski, działa sprawnie, ochoczo i skutecznie. I dlatego chyba wiekowe kamienice paryskie mogą być jeszcze eksploatowane.

Podczas gdy mieszkanie paryskie to po dziś dzień z krwi i kości typy z Moliera, owiane duchem skąpstwa i żądzą posiadania, moi sąsiedzi z prawa i z lewa dzielą się ze mną czym mają. Nigdy w życiu nie zaznałam tyle serca, okazanego bez pompy, a z wyborem galickim humorem, co od tych biednych

ludzi. Wówczas w praktyce poznałem sens słowa internacjonalizm: ja, obca nawet z nazwiska, kalecząca niemilosierdzie ich mowę, bliższa im byłam niż bogata rodaczka.

Zagęszczenie w chambres de bonne jest wielkie. Toż szafy i skrzynie trzyma się na wspólnym korytarzu, tak że przecinając się przezeń trudno. Przez częstą podwórką przeczucamy sznurek i tu suszymy pończochy i halki. Pod nami najpiękniejsze perspektywy Paryża: od Inwalidów — rozległy, niezabudowany prospekt ku kapiącemu od rzeźb, jednemu z najokazalszych z 70 mostów Paryża — Alexandre III, dalej, na Rive droite, tonące w zieleni Pola Elizejskie. W górę — morze dachów, kopuły, sklepień... Wygląda to jak malownicza makieta amerykańskiego filmu o Paryżu.

Choć ojcowie miasta w Hotel de Ville tamią sobie głowę nad urbanistycznymi rozwiązaniami, choć wyruba się domy, by zmniejszyć „embouteillages“, czyli „czopy“ samochodowe w wąskich gardłach, choć planuje się to i owo, by poprawić warunki sanitarne — wedle statystyk miast europejskich i obu Ameryk — w Paryżu najgorsze, to problem warunków mieszkaniowych jest najdotkliwszą raną na ciele miasta, a rozkowania w tym względzie nie wróżą możliwości poprawy.

Wywiad w telewizji francuskiej na tematy mieszkaniowe. Mówi starsza kobieta, urzędniczka zarabiająca miesięcznie 4500 nowych franków. Zaciągnęła 50 000 pożyczki na budowę studia, czyli kawalerki w nowym budownictwie typu „Le Corbusier“. — Czy ma pani jakieś inne dochody prócz pensji? (Wiadomo, że urzędnicza pensja całkowicie idzie na życie).

— Nie.

— Więc z czego spłaci pani pożyczkę?

Wzruszenie ramion.

Tą wymowną odpowiedzią kończy się audycja.

EWA BERBERYUSZ



Dnia 10 stycznia 1963 r. zakończyła swój pracowity żywot opatrzona Sakramentami św. nasza najtroskliwsza matka, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 79, sp.

Stefania Dąbkiewicz

Z DOMU OSINSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 12 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Główniej (Miłostowo).

O bolesnej stracie, w ciężkim smutku po-
grążeni zawiadamiają

córki, synowie, zięć, synowie i rodzina

Praca

Fryzjerka dobra siła na stałe potrzebna. Chelmońskiego 16. 27002g

Ucznia przyjmie ślusarsko - samochodowego zaraz. Stasiak, Poznań, ul. Piękna 43. 26570g

Pomoc do 2-letniego dziecka przyjemny natchmiast. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27003g.

Ogrodnik młodszy samotny potrzebny od 1. II. 63 roku, Marian Witkowski, Poznań 10, ul. Św. Michała 100. 26987g

Potrzebna pomoc domowa. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26945g.

Krawców (owe) na spodnie młodzieżowe przyjmie zaraz. Grobla 21, skład. Zgłoszenia od godz. 16-18 27095g

Nauka

Tańców towarzyskich uczuza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 26320g

Korepetycji, matematyki, polskiego i rosyjskiego - zakres X klasy poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27049g.

Kupno

Kupię spacerówkę z budką i przykryciem. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5000g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Garaż z blachy falistej kupię. Telefon 705-95. 26848g

Sprzedaż

Samochód „DKW” z częściami zamiennymi sprzedam. Ślusarek, Wschowa, Powstańców Wielkopolskich 5. 1361p

Sprzedam maszynę szybkoszyjącą marki „Dürkopp” - Maria Tyrakowska, Poznań, ul. Engla 11 m. 4. 1360p

Wózki dziecięce oraz szklanki, kieliszki tylko ozdobne poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 269973g

Samochód „Warszawa” ce na 65.000. Oglądać można dnia 13. I. Poznań, Kaszyska 14 m. 5. 26929g

Do „Citroena” rozrusznik i inne części sprzedam. Tel. 82-11, wewn. 551. 26942g

Samochód „Warszawa” - sprzedam w dobrym stanie. Krasieńskiego 10 m. 2 - Soltysiak. 26987g

Futro nowe, wegielskie „oceloty” - cena 8.000 zł. Włodkowska 28, telefon 619-292, Wierzbom. 26974g

Pralkę z wyżymaczką, komierz duży z lisa srebrnego sprzedam. Ul. Fin-dera 48 m. 3. 26993g

Lokale

Młody inżynier poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26892g.

Sprzedam korzystnie w Poznaniu lokal mieszkalny 5 izb do wyłączenia spod kwatunku po-
trzebne mieszkanie za-
stepowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26958g.

Zamienię dwa samodzielne dwupokojowe mieszkanie na jedno - lub trzy pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26825g.

Na rok poszukuję jednoosobowego pokoju, gwarantuję wyprowadzenie się, płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26801g.

Zamienię 2 pokoje kuchnia 68 m kwadr. i p. sło-
neczne samodzielne, na podobne mniejsze może być nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26943g

Zamienię 2 małe pokoje kuchnia, łazienka, c. o. w nowym budownictwie na Łazarzu, na 2 1/2 lub 3 pokoje z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 26890g

Samodzielne duże 3 pokoje z kuchnią, ogrodem Smochowice, zamienię na samodzielne 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 26895g.

Poszukuję garażu w dziel-nicy Jeżyce. Telefon 429-71 26970g

Nieruchomości

Sprzedam domek ogrodzo-
ny, niewykończony, po-
kój, kuchnia, łazienka (2.200 m placu). Osiedle Warszawskie, tel. 426-13. 26880g

Sprzedam gospodarstwo 12, 5 ha własność: Madra, Gorzuchowo, poczta Klecko, powiat Gniezno. 26917g

Dom wolny 4 pokoje kuchnia, Poznań - Dębice, sprzedam 370.000 zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26980g.

Pilnie sprzedam dom 1-rodzinny, piętrowy, przy rynku. S. Kołpowska - Pniewy Szamotulskie, ul. Mickiewicza 27. 26986g

Sprzedam dom (w Rynku), 60 km od Poznania, wolne większe mieszkanie, ogrodem, zabudowania gospodarcze, sklepem prowizyjnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26985g.

Różne

Garbuje, farbuje, uszlachetnia wszelkie skóry futerkowe. Łukasiewicz, Poznań, Dworkowa 14, dojazd 9, 11, 15, 16 - kłębunek Sołacz. 25475g

Wypożyczam porcelanę szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 26972g

Matrymonialne

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka” - Warszawa, Elektoralna 11. K1

Dnia 10 stycznia 1963 r. odszedł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, szwagier, przeżywszy lat 42, sp.

Józef Łukowski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z SYNAM I RODZINA

Poznań, plac Wolności 14. K299

Dnia 10 stycznia 1963 r. zmarł, przeżywszy lat 59 mój najlepszy mąż, najszlachetniejszy przyjaciel, nasz najdroższy brat, zięć, szwagier i wujek

Juliusz Fasiecki

sędzia Sądu Powiatowego m. Poznania w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 stycznia br. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia

ZONA Z RODZINĄ

K297

W dniu 10 stycznia 1963 r. zmarł nasz kolega

Juliusz Fasiecki

sędzia Sądu Powiatowego dla m. Poznania
były prezes Sądu Powiatowego w Nowym Tomyślu

W zmarłym tracimy prawego i dobrego kolegę oraz długoletniego, sumiennego współpracownika.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 stycznia 1963 roku o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

PREZES SĄDU WOJEWÓDZKIEGO P. O. P. WSPÓŁPRACOWNICY
W POZNANIU RADA ZAKŁADOWA 27141g

Dnia 10 stycznia 1963 r. zmarł w Poznaniu

Tadeusz Szeligowski

Straciliśmy w Nim serdecznego przyjaciela, wybitnego kompozytora, doskonałego pedagoga, niezapomnianego człowieka.

KOLEDZY, PRZYJACIELE, UCZNIOWIE

Z KOŁA POZNANSKIEGO ZWIĄZKU KOMPOZYTORÓW POLSKICH 27140g

Dnia 10 stycznia 1963 r. zmarł

profesor dr

Tadeusz Szeligowski

W zmarłym Stowarzyszenie nasze traci znakomitego artystę, oddanego kolegę, który stał zawsze w pierwszym szeregu walczących o prawa członków naszego Stowarzyszenia.

ZARZĄD I DYREKCJA GENERALNA „ZAIKS”-U, WARSZAWA
I DYREKCJA OKRĘGOWA „ZAIKS”-U, POZNAŃ

Dnia 10 stycznia 1963 roku zmarł

profesor dr

Tadeusz Szeligowski

WYBITNY KOMPOZYTOR I PEDAGOG

LAUREAT NAGRODY MIASTA POZNANIA

odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II kl., Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Honorową m. Poznania

Śmierć Jego stanowi niepowetowaną stratę dla kultury muzycznej Poznania.

Prezydium Rady Narodowej
miasta Poznania

K292

Dnia 11 stycznia 1963 roku zmarł w Gnieźnie

Stefan Hoffmann

długoletni starszy woźny prezydiálny Prokuratury Powiatowej w Gnieźnie.

CZEŚĆ JEGO, PAMIĘCI

Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie, dnia 13 stycznia 1963 r. o godz. 14.

PROKURATOR WOJEWÓDZKI RADA ZAKŁADOWA
W POZNANIU WSPÓŁPRACOWNICY 27130g

Dnia 11 stycznia 1963 r. zmarł nagle

Wacław Wierzba

kierownik Warsztatów przy Zasadniczej Szkole Elektrycznej w Poznaniu

W zmarłym Szkoła traci zasłużonego pedagoga i wychowawcę, nieocenionego kolegę i przyjaciela młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 14 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

PODSTAWOWA DYREKCJA - RADA PEDAGOGICZNA
ORGANIZACJA PARTIJNA WSPÓŁPRACOWNICY I MŁODZIEŻ
KOMITET RODZIELSKI 27115g

Dnia 11 stycznia 1963 r. pożegnał nas na zawsze niestrudzony towarzysz pracy, serdeczny przyjaciel młodzieży, wzorowy i kochany kolega

Wacław Wierzba

były wicedyrektor Technikum Energetycznego w Poznaniu, kierownik warsztatów Zasadniczej Szkoły Elektrycznej w Poznaniu przeżywszy 48 lat.

Do ostatniej prawie chwili trwał na posterunku jako wzruszający przykład obywatelskości.

Odszedł od nas człowiek prawy i kochany, którego świetlaną pamięć zachowamy w naszych sercach.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 stycznia 1963 r., o godzinie 13.45, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, ADMINISTRACJA,
KOMITET RODZIELSKI I UCZNIOWIE
TECHNIKUM ENERGETYCZNEGO W POZNANIU 27119g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp.

inż. Rajmunda Łukasiewicza

zostanie odprawiona msza św. w dniu 16 stycznia br. o godz. 8 w kościele Bożego Ciała w Poznaniu.

Krwynych, przyjaciół oraz życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

ZONA Z DZIEĆMI 27092g

Dnia 10 stycznia 1963 roku zmarł

profesor dr

Tadeusz Szeligowski

współzałożyciel i pierwszy dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu, wybitny polski kompozytor i wychowawca muzyczny młodzieży.

Dotkliwa ta strata okrywa głęboką żalobą świat artystyczny.

DYREKCJA I ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY
PAŃSTWOWEJ FILHARMONII W POZNANIU

Stanisław Schmidt

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 stycznia 1963 r. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, zięciowie, wnuki i prawnuki
Poznań, ul. Mostowa 26. K298

Styczeń

12

sobota

Imieniny

Arkadiusza,
CzesławaSłońce:
wsch.: g. 7.59
zach.: g. 16.03

Teatr

OPERA — g. 19 — „Faust” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Ktoś dzwoni” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — godz. 11 — „Była babuleńka i pod zielonym jaworem”, g. 16.30 — przedstawienie zamknięte.

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Nigdy w niedzielę” (grecki, 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roczevelta — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Zabawna buzia” (USA, 16 l.)
CZERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15, 17.45, 20.15 — „Książę i aktoreczka” (USA, 16 lat)

GONG — ul. Wielka — g. 10, 12 — „Marysia i krasnoludki” (polski, 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Świat się śmieje” (radz., 14 l.)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — Al. Marcinkowskiego 28 — godz. 15.30, 18, 20.15 — „Dwunastu gniewnych ludzi” (USA, 16 l.)

HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawskiej 145 — g. 16.45, 19 — „Piękna Luretta” (NRD, 16 l.)
KOSMOS (WINOGRADY) — g. 15, 17, 19.30 — „Burza nad stepem” (jugosl., 16 l.)

MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16 — „Tajemnicza grota” (ang., 10 l.), g. 18, 20 — „Ostatni świadek” (NRF, 16 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego 2 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Gra zwana miłością” (szwedzki, 16 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — godz. 10, 12.30 — „Złote psisko” (USA, 7 l.), godz. 15, 17.30, 20 — „Czarujące istoty” (franc., 18 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 — „Vera Cruz” (USA, 12 l.), g. 20 — „Zda rzyło się w Rzymie” (włoski, 18 lat)

OSIEDLE — ul. Limbowa — g. 16 — „Manekin Pis” (USA, 12 l.), g. 18, 20 — „Jak się młody No-szty żenił” (weg., 16 l.)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „Opętanie” (franc., 18 l.)

PRZYJAŹN — ul. Ratajczaka — g. 15.30, 18, 20.15 — „Cyrek” (radz., 14 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Dziwczęta” (radz., 14 l.)

RUSALKI (SWARZEDZ) — g. 16 — „Niezwyciężony mecz” (radz., 7 l.), g. 17, 19.30 — „Gdy byliśmy młodzi” (bułg., 14 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 — „Skarby króla Salomona” (USA, 10 l.), g. 18, 20 — „Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 l.)

TECZA — ul. Wspólna — g. 16 — „Przygody Tomka Sawyera” (USA, 10 l.), g. 18, 20 — „Et cetera pana pułkownika” (włoski, 18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — od g. 10-16 — „Patria o muerte” (dok., polski), godz. 17.30, 20.15 — „Francuzka i miłość” (franc., 18 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 — „Czekaj na mnie” (radz., 16 l.)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 14.30, 17 — „Śniegi w żółto-bie” (USA, 12 l.), godz. 19.30 — „Prawda” (franc., 18 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 16 — „Francis, młot, który mówi” (USA, 12 l.), g. 18 — „Krzyżacy” (polski, 12 lat)

WRZOS (LUBON) — nieczynne
WRZOS (MOSINA) — godz. 17 — „I ty zostaniesz Indianinem” (pol., 9 l.), g. 19.15 — „Jadą goście, jadą” (pol., 16 l.)
ZNICZ — nieczynne.

Radio

SOBOTA

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowa na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Na weselo; 11.50 — Z cyklu: „Rozdaje a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.30 — Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — „Niezapomniane stronicie” zagadka literacka; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15.10 — Sportowy wieczór na antenie; 16.05 — z życia ZSRR; 16.33 — Program młodzieżowy; 17.05 — Audycja Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 17.15 — Opera w przekroju; 18 — „Gaiki antymelowe emeryta Zabka” — audycja T. Zimeckiego; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kalendarz reklamowy; 19.05 — „We drówek muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Do tańca zapraszają orkiestry węg.; 21 — Progr. z dywanikiem; 22.15 — Kwadrans mel. rozrywk.; 22.30 — Melodie tan.; 23.10 — „Dobry wieczór, srebrny ekranie”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 9 — Koncert Chóru Radia Szwajcarii Wioskiej; 9.20 — Aud. aktualna; 9.45 — Kurs nauki j. ros.; 10 — Mel. filmowe; 10.40 — „Lustro” — opowiadanie Vjekoslava Kałeka; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Polska muzyka baletowa; 12.15 — Utwory na zespoły dęte; 12.30 — „W poszukiwaniu gospodarza”; 12.50 — Aud. aktualna; 13 — Opr. Melachrin: Wiązanka mel. hiszpańskich; 13.10 — „Polihymnia na prowincji”; 14.30 — Z notatnika reportera; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muzyka hiszpańska; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — Na falli melodii; 17.12 — Aud. aktualna K. Łącznego; 17.25 — Poznańskie piosenki; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespołu J. Miliana; 22 — Muz. tan.; 22.15 — „Zespół Dziewiątki”; 23 — Karnawałowa rewia orkiestr i zespołów tanecznych z udziałem solistów; 24 — d. c. karnawałowej rewii orkiestr i zespołów tanecznych z udziałem solistów;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.05 — Przegląd czasopism; 8.15 — Buder: „Z całego świata” — suita; 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Antonio Vivaldi: Koncert d-dur; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert żywych; 11.40 — „Samopomoc koleżeńska” — fel. dr. J. Zabińskiego; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Piosenka Miesiąca; 12.50 — Niedzielnia kiersmas muz.; 13.30 — „Rozmowy z posłami”; 13.40 — „Swojskie melodie”; 14.15 — „Zielony magazyn”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Jarmark cudów”; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Zołnierzy królowej Madagaskaru”; 17.56 — Muz. tan.; 19.05 — „Zespół Dziewiątki”; 19.25 — Muz. tan.; 20.20 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — „Niedzielnia nie wycozy artystę”; 22 — Gra Orkiestra Taneczna PR; 22.40 — Dialogi i poezja; 23.10 — „Ze świata opery”;

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.